

## Spór między mieszkańcami a firmą Dalkia

# Bez porozumienia?

Mieszkańcy bloku przy ul. Armii Krajowej 7 w Jędrzejowie nie mogą się porozumieć z firmą Dalkia Polska w sprawie ograniczenia uciążliwego sąsiedztwa kotłowni mieszczącej się w tym bloku.

O sprawie pisaliśmy już kilkakrotnie. Przypomnijmy, mieszkańcy bloku przy ul. Armii Krajowej 7, gdzie znajduje się kotłownia olejowa zasilająca w ciepło kilka okolicznych bloków i instytucji, skarżą się, że kotłownia pracuje zbyt głośno i powoduje pęknięcie ścian. W ubiegłym roku Dalkia Polska SA przeprowadziła pewne prace zabezpieczające, ale na niewiele się one zdały.

Po wielu interwencjach na początku stycznia br. przeprowadzono pomiary hałasu. Wykazały one przekroczenie norm poziomu hałasu w jednym z badanych mieszkań oraz w kotłowni. Zdaniem mieszkańców wyniki te nie są zadowalające.

Badania przeprowadzono przy temperaturze zewnętrznej plus 2 stopnie, kiedy kotłownia pracowała na mniejszych obrotach. Same pomiary trwały bardzo krótko i nie oddały tego, co się dzieje w mieszkaniach. Od jakiegoś czasu można zauważyć pęknięcia ścian. Jesteśmy ludźmi starszymi, chcemy żyć w ciszy i spokoju, a nie tak jak teraz, gdzie w mieszkaniu wszystko się trzęsie i drży – powiedziała Wiesława Lewandowska, jedna z mieszkanki bloku.

Według przedstawiciela firmy Dalkia Polska badanie poziomu hałasu nie wykazało zbyt wielkich uchybień.



Stacja redukcyjna gazu przy ul. Armii Krajowej 7.

Tam, gdzie stwierdzono podwyższony poziom hałasu, będziemy musieli wyciszyć pomieszczenia. Co do drgań powodowanych przez urządzenie kotłowni, już w ubiegłym roku wykonaliśmy prace zabezpieczające. W grę nie wchodzi także wyprowadzenie komina na zewnątrz budynku, bo jest to zbyt kosztowne. W tej sytuacji jednym rozsądnym rozwiązaniem wydaje się przejście na ogrzewanie gazem ziemnym, co będzie rozsądne ze względów ekonomicznych i ekologicznych – powiedział Zenon

Chyra, przedstawiciel firmy Dalkia Polska.

Projekt przejścia na opalanie kotłowni gazem ziemnym jest z kolei trudny do zaakceptowania przez lokatorów bloku. Twierdzą oni, że spółka gazownicza stację redukcyjną, mieszczącą się na części działki należącej do wspólnoty mieszkańców, wybudowała w miejscu, na które wspólnota nie wyraziła zgody.

Tam, gdzie w tej chwili stoi stacja redukcyjna, miały być cztery garaże. Udało się postawić dwa, dwóch kolej-

nych nie postawiliśmy, gdyż miejsce zajęła stacja redukcyjna. Nikt nie liczy się z naszym zdaniem; każdy robi, jak jest mu wygodnie, nie oglądając się na nasze prawa. Dlatego też nie wyrazimy zgody na doprowadzenie gazu do kotłowni, a kto wie czy nie wypowiedziemy umowy o służebności gruntu dla Dalkii Polska. Chyba sami musimy zadbać o siebie, bo nikt nam nie chce pomóc, władze miasta umywają od tego ręce – mówią przedstawiciele zarządu wspólnoty.

Powraca sprawa projektowanego schroniska dla zwierząt

## Wójt rozpatrzy ponownie

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Kielcach nakazało wójtowi Wodzisławia ponowne rozpatrzenie wniosku Stowarzyszenia Obrona Zwierząt w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy dla projektowanego schroniska dla zwierząt w Przylęku.

Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kielcach, podnosząc m.in., że lekarz weterynarii podejmuje decyzje o zakwalifikowaniu obiektu jako schronisko dopiero po jego wybudowaniu. Zdaniem Stowarzyszenia na etapie użytkowania decyzji o warunkach zabudowy nie można więc stosować przywołanych przez wójta przepisów.

Na początku roku Stowarzyszenie Obrona Zwierząt wystąpiło do wójta Wodzisławia o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla projektowanego schroniska dla zwierząt w Przylęku. Docelowo w schronisku miałyby przebywać kilkadziesiąt zwierząt. Wójt Wodzisławia Józef Syska wydał decyzję odmowną, wskazując w uzasadnieniu m.in., że projektowana inwestycja nie spełnia warunków określonych w rozporządzeniu ministra rolnictwa w sprawie szczególnych wymagań weterynaryjnych do prowadzenia schronisk dla zwierząt. Zgodnie z tym dokumentem schronisko powinno być oddalone o co najmniej 150 m m.in. od siedzib ludzkich oraz innych miejsc gromadzenia zwierząt.

Od decyzji wójta Stowarzyszenie odwołało się do

SKO uznało, że wójt Wodzisławia wydał rozstrzygnięcie przedwcześnie, „bez wnikliwego i wyczerpującego zbadania wszystkich okoliczności sprawy w pełnym zakresie”. Ponadto wójt nie udokumentował i nie uzasadnił właściwie swojego stanowiska. W tej sytuacji SKO postanowiło uchylić decyzję i skierować ją do ponownego rozpatrzenia.

Być może rzeczywiście właściwie nie uargumentowaliśmy swojej decyzji. W nowej decyzji, w której podtrzymamy wyrażone wcześniej stanowisko, w sposób pogłębiany uzasadnimy naszą decyzję – powiedziała Renata Koziara, sekretarz gminy Wodzisław.

(g)

8 maja w jędrzejowskim Centrum Kultury

## Eliminacje do Buska

8 maja o godz. 14 w Centrum Kultury w Jędrzejowie odbędą się eliminacje powiatowe do XXXV Międzynarodowych Spotkań Buskich Spotkań z Folklorem.

W jędrzejowskich eliminacjach wezmą udział artyści z powiatów: jędrzejowskiego, koneckiego, włoszczowskiego, skarżyskiego i gminy Łopuszno z powiatu kieleckiego. Mogą to być kapela ludowe, instrumentalni, soliści, tan-

cerze i zespoły śpiewacze. Zgłoszenia uczestników należy przesyłać do 29 kwietnia na adres Centrum Kultury w Jędrzejowie. Podobne przeglądy zaplanowano także w Nowym Korczyniu i Masłowie. Konkurs finałowy odbędzie się w dniach 21-22 maja w Busku-Zdroju, a koncert laureatów połączony z wręczeniem nagród – 5 czerwca w Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni.

(a)

Panu staroście,  
przewodniczącemu Rady Muzeum  
**Edmundowi Kaczmarskiemu**  
z powodu śmierci

**MATKI**

najserdeczniejsze wyrazy współczucia  
składają:  
dyrektor  
i pracownicy Muzeum im. Przypkowskich  
w Jędrzejowie

Panu staroście,  
**Edmundowi Kaczmarskiemu**  
wyrazy szczerego współczucia  
z powodu śmierci

**MATKI**

składają:  
dyrekcja,  
pracownicy DPS i WTZ  
w Mnichowie

Wszystkim przyjaciółom,  
kolegom, znajomym, sąsiadom,  
dyrekcji oraz pracownikom Sefako SA,  
którzy uczestniczyli w ostatniej  
drodze mojej  
najukochańszej żony  
**KATARZYNIE RUSZEL**  
serdeczne podziękowania  
składa  
**mąż Łukasz Ruszel**  
z mamą i córką